

Moje, Boże Narodzenie.

Wpisany przez gch
niedziela, 02 stycznia 2011 12:47

Chłubić się ze swego człowieczeństwa, poznać siebie i być poznany, oczekując, że Bóg zbawi mnie całą z duszą i ciałem.

Dlatego nie upadam na duchu, akceptując siebie całą,

bo Bóg mnie taką zaakceptował. Przyjmując ludzkie ciało, stał się jednym z nas:

cierpiał, znosił trudy, odczuwał pragnienie, udrękę, ból, radość i szczęście.

Cud wcielenia sprawił, że stał się nam bliski

, więcej, chciał nas

uczynić takimi jakimi byliśmy na początku stworzenia - na swój obraz nas

stworzył, podobnych Sobie. Tak więc -

"SŁOWO wzięło ciało z

Dziewicy, przyjęło na siebie naturę "starego człowieka" czyniąc ją

nową"

[Św. Hipolit]!. To jest właśnie Boże Narodzenie! Moje narodzenie!

- staje się, kiedy zaczynam rozumieć [głęboko w sercu] Boży zamysł,

zaczynam świętować, celebrować i wielbić Boga, że dał mi udział w Swoim Bóstwie!

Dziękuję Ci Panie! Jak zawsze jesteś wielki!

Gosia Ch.